

Konkwista 88, Skinheads

Dawniej walczyliśmy razem,
ramię w ramię z wrogiem.
Gdy płynęła nasza pieśń,
nikt nie stanął nam na drodze.
Pamiętam te dawne dni,
ulice skąpane we krwi.
Odgłosy awantur i nocnych starć,
dudniący krok butów.
Skinhead!

Dziś brakuje zjednoczenia,
w jedną zwartą całość.
Pojednania by być wiernym swoim ideałom.
Pamiętam te dawne dni,
ulice skąpane we krwi.
Odgłosy awantur i nocnych starć,
dudniący krok butów.
Skinhead!

Lecz powróci znowu czas chwały i zwycięstwa,
w imię walki o nastały byt rasowego braterstwa.
Powrócą te dawne dni,
ulice skąpane we krwi.
Odgłosy awantur i nocnych starć,
dudniący krok butów.
Skinhead!